

Ewa Jarosz

Uniwersytet Śląski

## **Jakość dzieciństwa w Polsce – diagnoza krytyczna i rekomendacje**

### **Quality of childhood in Poland – critical diagnosis and recommendations**

**ABSTRACT:** The paper presents critical diagnosis of chosen aspects that describe quality of childhood in Poland on the base of analysis of some conditions of functioning of children. The main area of the analysis became some features of family environment, but some general conditions of functioning children in society also were taken into account. On the basis of different statistics a critical description of conditions of childhood in Poland was made, particularly through describing possibilities of functioning in a family, socio-economical conditions of children, child abuse and neglect, and some parameters of general quality of a life in a society. The article is an attempt to show threats of children's developmental needs fulfilment, but also to present recommendations describing directions of needed actions.

**KEYWORDS:** Childhood, quality of children's life, conditions of children's life.

**STRESZCZENIE:** Artykuł przedstawia krytyczną diagnozę wybranych aspektów ukazujących jakość dzieciństwa w Polsce opartą na analizie określonych warunków funkcjonowania dzieci w Polsce. Skoncentrowano się głównie na warunkach środowiska rodzinnego ale także częściowo odniesiono się do ogólnych parametrów funkcjonowania dzieci w społeczeństwie. Opierając się na dostępnych statystykach dokonano krytycznego opisu warunków dzieciństwa w Polsce, a w szczególności: możliwości funkcjonowania dzieci w środowisku rodzinnym, warunków socjalnych dzieci, przemocy i zaniedbywania dzieci w rodzinie oraz parametrów ogólnej jakości życia dzieci w społeczeństwie. Starano się ukazać zagrożenia zaspokajania potrzeb rozwojowych polskich dzieci, ale także sformułować rekomendacje ukazujące kierunki potrzebnych działań.

**SŁOWA KLUCZOWE:** dzieciństwo, jakość życia dzieci, warunki życia dzieci.

## Wprowadzenie

Próby ukazania warunków życia i rozwoju dzieci w Polsce – jakości realizowania się ich dzieciństwa mogą być podejmowane z różnych punktów widzenia. Z perspektywy pedagogiki społecznej istotne wydaje się przede wszystkim naświetlenie tych sytuacji i zjawisk, które negatywnie dotyczą dzieci, niekorzystnie wpływają na ich rozwój i na ich szanse życiowe oraz które należy eliminować lub minimalizować ich wpływ. Ponadto, kierując się podstawową formułą pedagogiki społecznej ważna staje się nie tylko diagnoza warunków życia dzieci ale też możliwości i kierunki działania optymalizującego sytuację i możliwości, rozwojowe dzieci.

Uwzględniając szeroki w istocie temat, w opracowaniu tym podjęto próbę zarysowania warunków funkcjonowania dzieci w Polsce przede wszystkim w kontekście środowiska rodzinnego, jako tego, które w najbardziej zasadniczy sposób wpływa na procesy rozwojowe, socjalizacyjne i osobowościowe dziecka. Ponadto uwzględniono również kilka ogólniejszych kwestii dotyczących życia dzieci w naszym społeczeństwie i warunków jakie się im stwarza. W wyborze szczegółowych aspektów jakości dzieciństwa w Polsce kierowano się wskazaniami i praktyką, która występuje w analizach sytuacji dzieci oraz przestrzegania ich praw, jakie prowadzone są przez międzynarodowe podmioty, a które pewne warunki (cechy) życia i rozwoju dzieci traktują jako standardy, których brak w faktycznych okolicznościach życia dziecka traktowany jest jako sytuacje bardzo niekorzystne i zagrażające poważnymi, często nieodwracalnymi, negatywnymi konsekwencjami<sup>1</sup>.

Przedstawiona propozycja refleksji nad jakością życia dzieci w Polsce obejmuje więc analizy dotyczące ogólnej sytuacji populacji dzieci w Polsce, warunków życia dzieci w perspektywie możliwości funkcjonowania w środowisku rodzinnym, warunków socjalnych dzieci w rodzinie, zagrożeń dzieci prze-

---

<sup>1</sup> W wyborze aspektów przedmiotu analizy uwzględniłam częściowo propozycję Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej przedstawioną w opracowaniu „Developing indicators for protection, respect and promotion of the rights of the child in the European Union. Summary report” (2009), ukazującym szereg wskaźników monitorowania ochrony, poszanowania i promocji praw dziecka w krajach należących do Unii Europejskiej, które mają umożliwić prowadzenie ujednoczonych analiz i komparacji międzynarodowych. Uwzględniłam także częściowo zasadnicze obszary analizowane przez UNICEF jako podstawowe parametry warunków i jakości życia dzieci (warunki materialne, zdrowie i bezpieczeństwo, edukację, zachowania ryzyka, warunki mieszkaniowe i środowisko) z raportu UNICEF pt. *Warunki i jakość życia dzieci w krajach rozwiniętych. Analiza porównawcza* (UNICEF 2013a).

mocą i zaniedbywaniem w środowisku rodzinnym oraz dotyczące wybranych aspektów ogólnej oceny jakości życia dzieci w społeczeństwie wraz z oceną satysfakcji życiowej przez dzieci. W charakterystyce tych wymiarów oparto się na międzynarodowych i krajowych raportach oraz statystykach<sup>2</sup>. Ich krytyczna analiza była jednocześnie podstawą pedagogicznych komentarzy i postulatów.

### **Coraz mniej dzieci. Ogólna sytuacja populacji dzieci w Polsce**

W końcu roku 2012 bezwzględna liczba dzieci (osób 0–18 roku życia) wynosiła 7 066 768 (GUS, 2012). Co jednak istotne, od lat 80. liczba urodzeń dzieci w Polsce spadała. Jak się szacuje teraz jest ich mniej o niemal 40%. Dzieci stanowią obecnie nieco ponad 18% populacji, podczas gdy wówczas stanowiły niemal 30%. Co gorsza, szacuje się, iż za 20 lat będzie to już tylko nieco ponad 15% populacji. W 2012 roku współczynnik dzietności wyniósł 1,3, podczas gdy w 1989 wynosił 2,1 (GUS, 2009; UNICEF, 2013b). Także w tym ujęciu widać, iż sytuacja liczebności populacji dzieci w Polsce pogarsza się z roku na rok<sup>3</sup>.

Czy te dane demograficzne coś mówią na temat warunków życia i rozwoju dzieci w Polsce? Przyczyn zmniejszania się liczby dzieci w Polsce jest co najmniej kilka i to różnego rodzaju. Badacze często łączą tę sytuację z wyborami dokonywanymi przez młodych ludzi w zakresie wartości życiowych (zdobywanie dobrego wykształcenia, poznawanie świata, „używanie” młodości i tzw. wolności) oraz karier zawodowych i na tym tle odkładanie decyzji o założeniu rodziny i posiadaniu dzieci. Dane demograficzne wskazują bowiem, iż ma miejsce stałe zmniejszanie się liczby zawieranych małżeństw, podnoszenie się wieku matek rodzących dzieci (obecnie mediana wieku rodzących dziecko wynosi 29 lat, podczas gdy w 2000 roku wynosiła 26) oraz wzrost wykształcenia matek (w 2012 aż 45% matek miało wyższe wykształcenie w stosunku do 6% w latach 90. (GUS 2009; UNICEF 2013). Z pewnością jednak, w jakimś stopniu sytuację zmniejszania się liczby dzieci w Polsce można spostrzegać tak-

---

<sup>2</sup> Podstawą ukazywanego obrazu sytuacji dzieci w Polsce stały się dane pochodzące z państwowych i międzynarodowych systemów sprawozdawczości (jak np. GUS, EUROSTAT, statystyki policyjne i ministerialne) oraz dostępne raporty na temat sytuacji dzieci na świecie i w Polsce opracowywane przez podmioty międzynarodowe i państwowe (UNICEF, Rzecznik Praw Dziecka) oraz organizacje pozarządowe (Fundacja Dzieci Niczyje).

<sup>3</sup> Jako współczynnik dzietności satysfakcjonujący demograficznie, tzn. zapewniający zastępowalność pokoleń uznaje się poziom 2,10–2,15.

że w kategoriach społecznej oceny ogólnych warunków życia i rozwoju jakie mogą być dane dzieciom, w tym oceny w zakresie możliwości rodziców zapewnienia opieki i stosownych warunków rozwoju dzieciom, a w następstwie tej oceny podejmowanie negatywnych decyzji potencjalnych rodziców o posiadaniu dziecka lub kolejnego dziecka.

Obserwując stałą spadkową tendencję wskaźników demograficznych uważać należy, iż dotychczasowe proponowane rozwiązania (np. słynne becikowe) niespecjalnie sytuację poprawiły. Nie pomagają też nawoływania i deklaracje polityczne kolejnych programów partyjnych i wyborczych. Największe nadzieje na zahamowanie spadku urodzeń dzieci i zmniejszania się populacji dzieci eksperci wiążą z wprowadzaniem nowoczesnych i funkcjonalnych oraz sprawdzonych w innych państwach rozwiązań prorodzinnych (znacznie dłuższe urlopy macierzyńskie (w Polsce od 2013 roku), ulgi podatkowe dla rodzin z dziećmi (zwłaszcza wielodzietnych), różnego rodzaju ulgi finansowe dla rodziców i rodzin z dziećmi (kultura, komunikacja, rekreacja itp.). Nadzieje lokowane są także w rozwijaniu różnych form wsparcia dla rodziców w opiece nad dziećmi poprzez szersze udostępnienie form czasowej opieki nad dzieckiem, upowszechnianie edukacji przedszkolnej, rozwój instytucji realizacji czasu wolnego dla dzieci lub też np. organizowanie przez pracodawców odpowiednich udogodnień w opiece czy organizacyjnych dla rodziców (żłobki, przedszkola w pracy). Akcentuje się też znaczenie wprowadzania sprzyjających rodzicielstwu warunków zatrudnienia i pracy (np. płynny czas pracy) oraz wdrażanie innych rozwiązań promowanych w ramach europejskiej strategii rozwoju pozytywnego rodzicielstwa (Rec 2006/19).

### **Warunki życia dzieci w perspektywie potrzeby funkcjonowania z rodzicami i w środowisku rodzinnym**

Potrzeby funkcjonowania z rodzicami czy ogólniej we własnej rodzinie należą do podstawowych potrzeb rozwojowych dziecka, warunkujących m.in. rozwój poczucia bezpieczeństwa i więzi emocjonalnej. Dlatego podejmując rozważania na temat zagrożeń jakości dzieciństwa w perspektywie realizacji podstawowych potrzeb rozwojowych, podejmuję kwestie wychowywania się dzieci w rodzinach niepełnych oraz wychowywania się dzieci poza rodziną własną.

Rodzina niepełna straciła co prawda swą jednoznaczną negatywną konotację, którą wcześniej była naznaczona, niemniej stanowi nadal środowisko wychowawcze dziecka o podwyższonym ryzyku pojawiania się niekorzystnych zjawisk rozwojowo-wychowawczych z kilku powodów: ograniczonych możli-

wości finansowych pojedynczego rodzica<sup>4</sup>, problemów organizacyjnych dotyczących opieki oraz czynników psychologicznych (przeciążenie rodzica opieką i wymaganiami rodzicielstwa, brak wsparcia w codziennych problemach), jak też ze względu na negatywne następstwa psychosocjalizacyjne dla dziecka (brak wzorców psychospołecznych mężczyzny/ojca, konsekwencje emocjonalne bycia w sytuacji pomiędzy skonfliktowanymi rodzicami).

Jakie jest zagrożenie tymi zjawiskami wśród polskich dzieci? Dane na temat rozwodów w Polsce pokazują, iż liczba rozwodów w sytuacji posiadania dzieci maleje w ciągu ostatnich kilku lat (w 2005 roku 45 695 rozwodów, w 2011 37 692 rozwodów) (GUS 2012a). Jednak liczba dzieci doświadczających sytuacji rozpadu rodziny jest w gruncie rzeczy większa; w 2012 roku w rodzinach w stosunku do których orzeczono rozwód małżonków wychowywało się 53 tysiące dzieci (GUS 2012b). A jeśli wziąć pod uwagę, iż dane statystyczne dotyczą rozwodów orzekanych w konkretnych latach, to należy przyjąć, iż doświadczenia rozwodu rodziców oraz funkcjonowanie (w dużej części) w warunkach niepełnej struktury rodziny dotyczą ogromnej liczby dzieci. Patrząc na dane z Narodowego Spisu Powszechnego (2002) rodziny niepełne stanowiły niemal 20% rodzin w Polsce (w tym ponad 17% to rodziny samotnych matek). W tych rodzinach wychowywało się ponad 15% wszystkich dzieci. Jeśli przy tym zwrócić uwagę na stałą tendencję wzrostu liczby rodzin niepełnych od końca lat 80. do roku 2002 o niemal 5% (Ciczowska-Giedziun 2013), to można przypuszczać, iż dzisiaj po ponad dekadzie, sytuacja ta dotyczy jeszcze większej części polskich dzieci. Należy też wziąć pod uwagę wzrastającą liczbę kobiet podejmujących wyzwania samotnego macierzyństwa bez sytuacji rozwodu lub w ogóle pozostawania w związku z mężczyzną. Wobec tych zjawisk można przypuszczać, iż sytuacja wychowywania się w rodzinie pojedynczego rodzica dotyczy pokażnej części populacji dzieci w Polsce.

Obraz ten zmuszać powinien nas do przemyśleń na temat możliwości kompensacji sytuacji braku drugiego rodzica w „świecie” dziecka, na temat działań umożliwiających dziecku pozostawanie w bliskich relacjach z obojgiem rodziców pomimo, iż nie są oni razem, oraz form wsparcia pojedynczego rodzica w realizacji zadań rodzicielskich. Jak dotychczas ten obszar problemów wydaje się pozostawać w cieniu spraw dotyczących warunków socjalnych rodzin niepełnych czy problemów około rozwodowych (przyznawanie opieki, alimenty). Kwestie kompensacji nieobecności pilnie czekają na konceptualizację

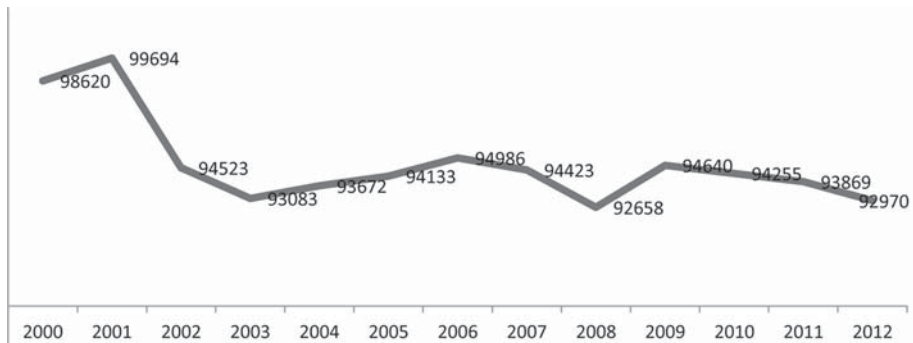
---

<sup>4</sup> Stopa deprivacji potrzeb dzieci wychowywanych przez jednego rodzica jest dwukrotnie wyższa niż ogólna stopa deprivacji potrzeb dzieci (42,6% wobec 20,9% wg danych UNICEF z 2013 r.).

i organizację ich wprowadzania w ramach różnych sektorów zajmujących się rodziną i dziećmi. Podnieść też w sposób systemowy należy kwestie „zaopatrywania” następstw psychologicznych doświadczeń okołorozwodowych u dzieci oraz wielorakich działań, w tym edukacji społecznej, w zakresie umożliwiania dzieciom satysfakcjonujących relacji z obojgiem rodziców<sup>5</sup>.

Szczególnie niekorzystną sytuację rozwojową dla dziecka powoduje brak wychowywania się we własnej rodzinie i odseparowanie od niej. Należy pamiętać, iż sytuacje, które powodują odseparowanie dziecka od rodziny to zwykle zjawiska wysoce niekorzystne dla jego rozwoju. W większości zanim dzieci zostaną powierzone opiece zastępczej doświadczają krzywdy i wielu problemów w rodzinie naturalnej, często stykają się w niej z sytuacjami patologicznymi: przemocą, zaniedbywaniem, uzależnieniami rodziców, negatywnymi wzorcami społecznymi, przestępczością, brakiem zaradności życiowej rodziców, pasożytnictwem, które to sytuacje bardzo silnie negatywnie wpływają na ich rozwój i funkcjonowanie.

Jak wielu dzieci dotyczą te problemy? Wskaźnik dzieci wychowywanych poza rodziną, będących pod opieką państwa utrzymuje się w Polsce w ostatniej dekadzie na poziomie od ponad 92 do niemal 95 tysięcy dzieci. Dostrzec co prawda można drobną tendencję spadkową w stosunku do lat wcześniejszych, jednak optymizm koryguje świadomość zmniejszającej się bezwzględnej liczby dzieci w Polsce.

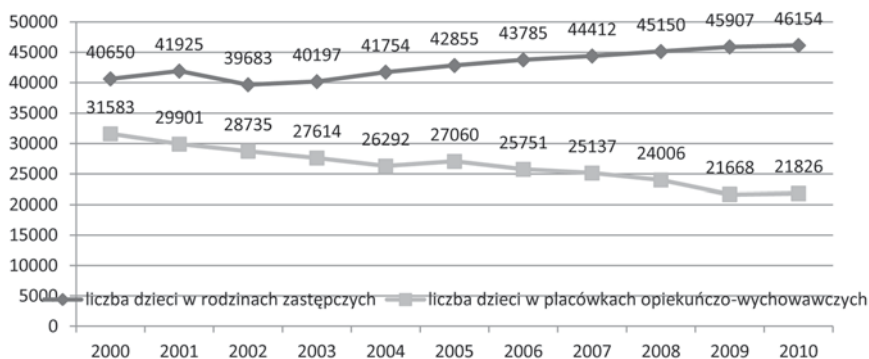


Rysunek 1. Liczba dzieci w pieczy zastępczej (łącznie w formach rodzinnych i instytucjonalnych) w latach 2000–2012

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

<sup>5</sup> Przykładem jest kampania Rzecznika Praw Dziecka, która rozpoczęła się w marcu 2014 r. „Jestem mamy i taty”.

Ogólny wskaźnik dzieci wychowujących się w opiece zastępczej wynosi obecnie w Polsce 0,93%, czyli mniej niż średnia w Europie wynosząca 1% (*Dzieci się liczą* 2011). Czy to powód do jakiejś satysfakcji? Nie, gdyż w porównaniu z innymi państwami rozwiniętymi, ma miejsce niekorzystna ocena jakości opieki zastępczej w Polsce, ze względu na przebywanie zbyt wielu dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Dane pokazują, iż w końcu 2011 roku w Polsce w całodobowych placówkach opiekuńczo-wychowawczych przebywało 18,2 tysiąca dzieci, co oznacza, iż na każde 10 000 dzieci 25 z nich to wychowankowie takich placówek (GUS 2012c). Umieszczenie w opiece zastępczej w formach instytucjonalnych jest dla wielu dzieci powodem ponownego ich krzywdzenia i doświadczania kolejnych zagrożeń rozwoju. Wiele badań akcentuje negatywne konsekwencje rozwojowe jakie wiążą się z tzw. opieką instytucjonalną a zakres i znaczenie tych następstw powodują, iż ta forma opieki zastępczej poddawana jest współcześnie dość bezwzględnej krytyce (Gudbransson 2006; Obuchowska 2006). W Polsce w perspektywie liczb bezwzględnych odnotowuje się od kilku lat zmniejszanie się liczby dzieci w placówkach opiekuńczych (jeszcze na początku 2000 roku było ich prawie 32 tysiące, podczas gdy w roku 2011 już nieco ponad 19 tysięcy (*Dzieci się liczą* 2011; UNICEF 2013b)). Powody do zadowolenia maleją jednak jeśli uwzględnić zmniejszanie się ogólnej liczby dzieci. Pozytywną tendencją jest natomiast zwiększanie się liczby dzieci umieszczanych w rodzinach zastępczych w porównaniu z tymi przebywającymi w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Dane pokazują, iż w roku 2009 już 68% spośród dzieci mieszkających poza rodziną przebywało w rodzinach zastępczych, podczas gdy 10 lat wcześniej wskaźnik ten wynosił 56% (*Dzieci się liczą* 2011).



Rysunek 2. Liczba dzieci w opiece zastępczej w latach 2000–2010; rodziny zastępcze a placówki opiekuńcze  
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS oraz (*Dzieci się liczą* 2011, s. 101)



Bardziej aktualne dane pokazują, iż w końcu 2011 roku w rodzinach zastępczych przebywało 54,2 tys dzieci (GUS 2012c), podczas gdy w opiece instytucjonalnej – przypomnijmy – 19 tysięcy dzieci. Jakkolwiek można mówić na tym tle o pozytywnym zwrocie w sytuacji życiowej dzieci żyjących poza rodziną, to jednak ogólnie oceniając i tak mamy dość przygnębiający obraz sporej rzeszy dzieci dorastających poza rodziną naturalną oraz w warunkach instytucjonalnych, a tym samym obciążonych bagażem doświadczeń i ryzykiem konsekwencji, jakie sytuacja taka niesie (zob. np. Kwak 2006).

Poprawiającą się sytuację w zakresie upowszechniania się rodzinnych form opieki zastępczej przyćmiewa także fakt, iż zasadniczy sens opieki zastępczej jakim jest powrót dziecka do rodziny naturalnej stale jest osiągany na dość niskim poziomie. W 2011 roku wśród wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych poniżej 18 roku życia opuszczających te instytucje jedynie co trzeci powrócił do rodziny naturalnej. Podobnie było wśród dzieci przebywających w rodzinach zastępczych, gdzie wskaźnik ten wyniósł nieco ponad 33% (UNICEF 2013b). Sytuacja ta bezpośrednio wskazuje, iż obszarem działań wymagającym szczególnie intensywnych zabiegów naprawczych jest praca z rodzinami naturalnymi w zakresie poprawy jakości ich rodzicielstwa, poprawy kompetencji opiekuńczo-wychowawczych rodziców i ich ogólnych kompetencji życiowych poprzez różne formy działań terapeutycznych, treningowych, kompensacyjnych i innych, tak by sytuacje powrotu dziecka do własnej rodziny były zdecydowanie częściej niż się to obecnie dzieje. Powrót dziecka do rodziny własnej jest – co należy przypomnieć – zasadniczym sensem opieki zastępczej. Tymczasem jak pokazuje rzeczywistość praca z rodzinami naturalnymi jest bardzo zaniedbanym obszarem opieki zastępczej.

Warto w tym momencie zaakcentować, iż w nowoczesnych społeczeństwach, w obszarze działań wobec rodzin problemowych, rodzin zagrażających dziecku, jakiś czas temu już postawiono na wspieranie rodziny naturalnej, na jej ratowanie, na organizowanie różnego rodzaju pomocy, usług, treningów, w celu podtrzymania istnienia rodziny i poprawy rodzicielskich kompetencji opiekuńczych, wychowawczych i ogólnie życiowych, a nie na odbieranie dzieci. Intensywnie rozwija się szkolenie trenerów rodziny i asystentów rodzinnych oraz różne rodzaje organizacyjno-socjalnego wsparcia rodziny, widząc w tych działaniach nie tylko korzyści dla dziecka i jego emocjonalno-rozwojowego bezpieczeństwa ale wręcz korzyści społeczno-ekonomiczne.

## **Warunki socjalne dzieci w rodzinie**

Charakterystyka warunków życia dzieci oznacza odwołanie się do sytuacji materialnej rodzin z dziećmi. Ta bowiem wprost rzutuje na możliwości za-



spokajania podstawowych potrzeb rozwojowych dzieci. Według danych z 2011 roku ze świadczeń pomocy społecznej korzystało 538,2 tys. gospodarstw domowych z dziećmi poniżej 18 roku życia, czyli około 12% ogółu gospodarstw domowych z dziećmi (większość z nich, prawie 56% stanowiły gospodarstwa na wsi) (GUS 2012c). To oznacza, iż w Polsce ponad pół miliona rodzin nie jest w stanie samodzielnie zaspokajać potrzeb rozwojowych swych dzieci oraz wskazuje na możliwe ryzyko wyciskania się piętna „beneficjenta pomocy społecznej” na ogromnej liczbie dzieci wychowujących się w tych rodzinach. Co więcej, oznacza również ryzyko ich socjalizacji, wyuczenia się do nawykowego korzystania z pomocy oraz wytwarzanie się postawy biernej życiowo, a jednocześnie roszczeniowej wobec prawa do pomocy.

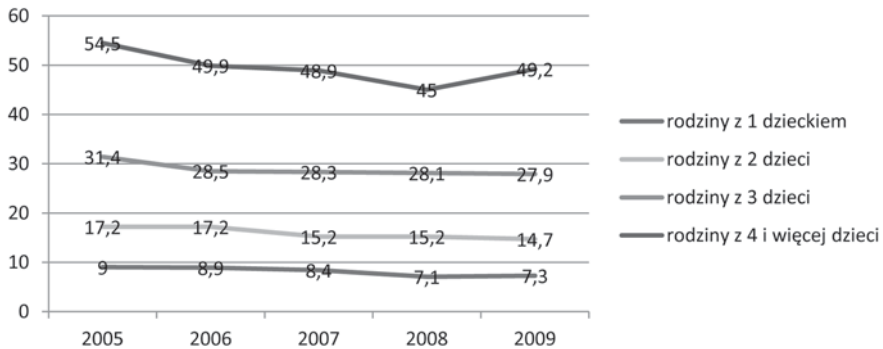
Podejmując temat warunków socjalnych rodzin i dzieci nieuchronnie pojawia się problem skrajnie niekorzystnych sytuacji socjalnych – ubóstwa rodzin i dzieci. Jak wygląda problem ubóstwa wśród polskich dzieci? W europejskich statystykach Polska pod względem zasięgu ubóstwa dzieci charakteryzuje się 17% wskaźnikiem ubóstwa relatywnego. To oznacza, iż przewyższamy w tym względzie średnią europejską wynoszącą 16,3% (EUROSTAT 2009). Poziom ubóstwa względnego dzieci w Polsce przedstawiany z kolei w raporcie UNICEF na temat sytuacji dzieci w krajach rozwiniętych, jako procent dzieci żyjących w gospodarstwach, których dochód jest niższy niż 50% mediany dochodu w kraju, w roku 2010 wyniósł 14,5%, podobną wartość osiągnął w roku 2013 (UNICEF 2010; UNICEF, 2013a). Krajowe dane na temat ubóstwa ze względu na wielkość rodziny pokazują, iż zasięg ubóstwa jest trzykrotnie wyższy wśród rodzin wielodzietnych – aż 21,3% spośród nich żyje poniżej minimum egzystencji (GUS 2013). Według innych szacunków, prawie co druga rodzina mająca czworo lub więcej dzieci żyje w sferze ubóstwa (UNICEF 2013b). Zakres ubóstwa dzieci jest też zróżnicowany terytorialnie – niższy w zachodniej części kraju oraz w miastach (GUS 2010) (rys. 3).

W diagnozach na temat warunków socjalnych dzieci należy się też odwołać do wskaźników pokazujących poziom zaspokajania potrzeb dzieci. Stosowany w tym względzie wskaźnik deprivacji potrzeb dzieci w analizie porównawczej państw rozwiniętych umiejscawia Polskę na ostatnich miejscach rankingu (pozycja 22 na 29 porównywanych państw) ze wskaźnikiem ponad 20% dzieci (których sytuacja wykazuje deprivację potrzeb w co najmniej 2 kategoriach z 14 mierzonych, a obejmujących zaspokajanie potrzeb uznawanych współcześnie jako niezbędne dla prawidłowego rozwoju dziecka<sup>6</sup>). Z ko-

---

<sup>6</sup> Pozycje pomiaru poziomu deprivacji w raportach UNICEF 2010 i 2013 obejmują następujące aspekty: 3 posiłki dziennie; przynajmniej jeden posiłek dziennie zawierający mięso,

lei odnosząc się do wskaźnika subiektywnej oceny stanu zamożności rodziny dokonywanej przez same dzieci, tych deklarujących niski poziom pod tym względem jest w Polsce 20%, co daje nam 24 pozycję w rankingu 29 porównywanych państw (UNICEF 2013a).



Rysunek 3. Poziom ubóstwa relatywnego w rodzinach z dziećmi (%)  
 Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS 2010 oraz *Dzieci się liczą* 2011.

Ochrona dzieci przed złymi warunkami socjalnymi oraz ubóstwem to działania w zakresie ochrony jednego z podstawowych praw dziecka określanych w *Konwencji o prawach dziecka*, a dotyczących gwarantowania dzieciom optymalnych warunków rozwoju. Ta gwarancja, jak się podkreśla, powinna obowiązywać bez względu na panujące w świecie i w danym społeczeństwie dobre lub złe ogólne warunki ekonomiczne (UNICEF 2012). Ubóstwo dzieci odbija się tylko na indywidualnej drodze życiowej dziecka, powodując wiele szkodliwych sytuacji i następstw psychospołecznych – w tym tzw. dziedziczenie ubóstwa przez dzieci (poprzez mechanizmy takie jak porzucanie nauki, słabe wyniki szkolne, przekaz międzypokoleniowy), ale też wpływa negatywnie na ogólną kondycję społeczną, prowadzi do pojawiania się szeregu problemów społecznych i ekonomicznych, w tym do utrzymywania się a wręcz powiększania obszarów ubóstwa w społeczeństwie (Warzywoda-Kru-

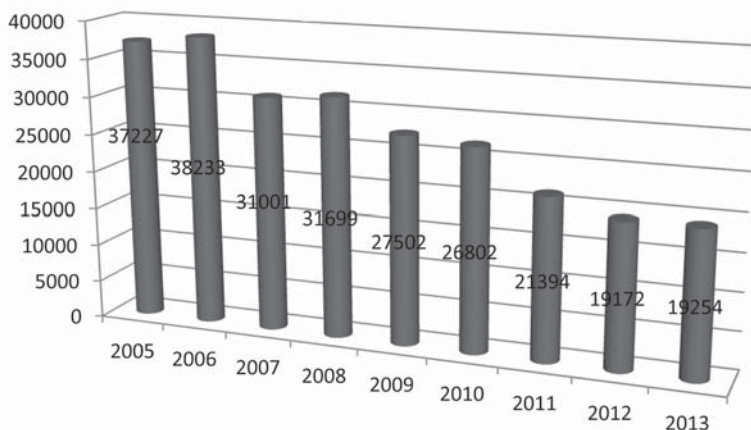
drób lub rybę lub wegetariański odpowiednik; codziennie świeże owoce i warzywa; książki odpowiednie dla wieku wyłączając podręczniki; sprzęt do zabawy na powietrzu; regularne rekreacyjne zajęcia dodatkowe; gry edukacyjne (planszowe, zabawki edukacyjne, gry komputerowe); środki na kolonie, obozy i inne wydarzenia dla dzieci; spokojne miejsce do odrabiania lekcji; dostęp do internetu; nowe ubrania (kilka sztuk); dwie pary odpowiedniego obuwia; możliwość zapraszania od czasu do czasu przyjaciół do domu; możliwość świętowania specjalnych okazji (urodziny, imieniny, święta religijne).

szyńska 2012; Tarkowska 2011). Podejmowanie bardziej racjonalnych działań wobec problemu ubóstwa dzieci powinno więc należeć do priorytetów polityki społecznej i edukacyjnej.

## Przemoc i zaniedbywanie dzieci w rodzinach

Jednym z najbardziej negatywnych doświadczeń dziecięcych jest przemoc i zaniedbywanie doświadczane w rodzinie. Możliwe konsekwencje tego typu sytuacji to zaburzenia różnych sfer funkcjonowania dziecka już w okresie dzieciństwa, i później w dorosłości. Obejmują one m.in. zaburzenia emocjonalne, zaburzenia poznawcze, problemy w uczeniu się, problemy w relacjach społecznych, popadanie w zachowania ryzykowne oraz problemy zdrowotne. W sensie skutków społecznych, przemoc i zaniedbywanie dziecka w rodzinie oznacza konsekwencje finansowe, psychospołeczne i zdrowotne w wymiarze publicznym, oraz negatywny wpływ na ogólną jakość życia społecznego.

Zakres zjawiska przemocy i zaniedbywania dzieci w rodzinach w warunkach polskich jest trudny do jednoznacznego określenia. Brakuje jednolitego systemu gromadzenia danych, a informacje o przypadkach rozproszone są w statystykach policyjnych, wymiaru sprawiedliwości, sektora zdrowia i pomocy społecznej.



Rysunek 4. Liczba dzieci do lat 13 odnotowanych w procedurze „Niebieskie Karty” Policji jako osoby pokrzywdzone przemocą domową w latach 2005–2013

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Komendy Głównej Policji.

W danych opartych na zidentyfikowanych przypadkach można zauważyć powolny spadek liczby dzieci ofiar przemocy domowej. Na przykład w przypadkach rejestrowanych Niebieską Kartą dla Policji widoczny jest spadek z ponad 37 tysięcy w 2005 do 19 254 przypadków w 2013 roku (KGP 2014). Podobne spadkowe tendencje na temat przemocy wobec dzieci widoczne są także w odpowiednich statystykach w sektorze pomocy społecznej; maleje liczba „Niebieskich Kart” wypełnionych przez pracowników socjalnych (z 18 589 w roku 2006 do 14 647 w roku 2010), maleją też odpowiednie liczby w statystykach Ministerstwa Zdrowia (np. dane na temat rozpoznania Zespołu Dziecka Maltretowanego wskazują na spadek z 124 w 2006 do 37 przypadków w 2010) (Jarosz, Nowak 2012).

Czy jednak faktycznie zjawisko przemocy wobec dzieci w rodzinie maleje w Polsce?<sup>7</sup> Czy też mniejsze liczby w statystykach oficjalnych wynikają z innych być może powodów? Po pierwsze pamiętać należy o stale malejącej bezwzględnej liczbie dzieci w poszczególnych przedziałach wiekowych. Po drugie, oficjalne statystyki opierają się na przypadkach wykrywanych, zgłaszanych, rejestrowanych, a więc tu procedury zgłaszania oraz kompetencje i odpowiedzialność osób mogą odgrywać istotne znaczenie. Prawdą jest, iż aby rzetelnie stwierdzać faktyczny spadek liczby przypadków przemocy wobec dzieci należy prowadzić bardzo wnikliwe studia na poziomie metaanalizy, i metaskaznikowym oraz mieć dostęp do rzetelnie prowadzonych racjonalnych statystyk i systemów monitorowania danych na temat dzieci i ich bezpieczeństwa. Tego w naszej polskiej rzeczywistości brakuje. Należy też pamiętać, iż oficjalne statystyki ukazują jedynie „wierzchołek góry lodowej”.

Bardziej rzeczywisty obraz zjawiska przemocy doświadczanej przez dzieci w rodzinach ukazują badania populacyjne. W jednym z ostatnich raportów dotyczących przemocy wobec dzieci przygotowanym przez Fundację Dzieci Niczyje (opartym na badaniu ponad tysiącosobowej próby dzieci w wieku 11–17 lat) (*Ogólnopolska diagnoza* 2013), ujawniono, iż 21% badanych dzieci doświadczyło w swoim życiu przemocy fizycznej ze strony znajomych dorosłych, a 22% przemocy emocjonalnej, w tym ponad połowa wskazań badanych dzieci dotyczyła przemocy ze strony rodziców. W raporcie ujawniono też, iż 18% dzieci było świadkami przemocy domowej (wobec dorosłego lub innego dziecka). Ustalono też, iż co dziesiąte dziecko jest multiofiarą przemocy,

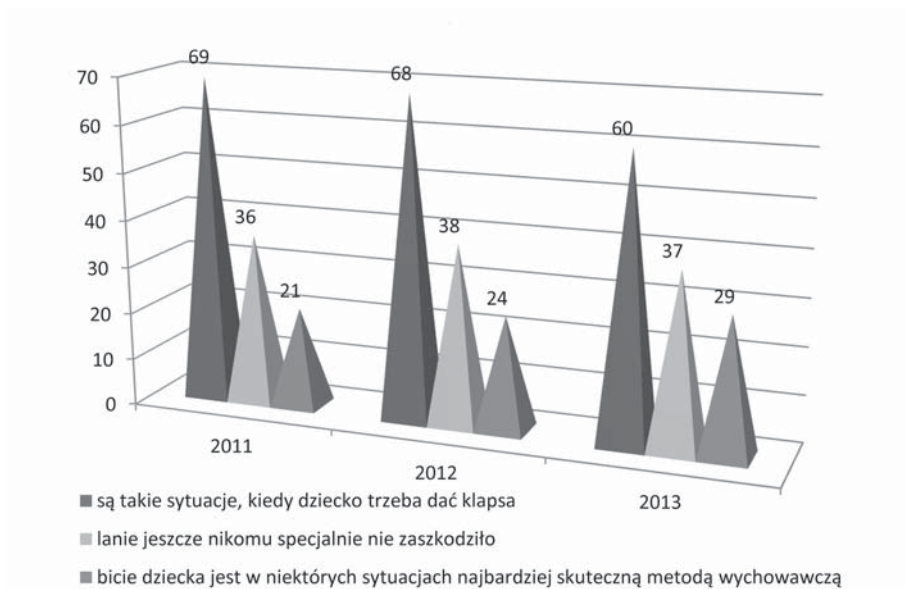
---

<sup>7</sup> Na przykład liczby rozmów prowadzonych przez Niebieską Linie na temat przemocy wobec dzieci już takiej jednoznacznej tendencji nie wykazują (2008 – 938; 2009 – 1093; 2010 – 859; 2011 – 947).

tn. doświadcza jednocześnie wielu jej form. Inny z kolei raport – Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej – z roku 2008 na temat krzywdzenia dzieci pokazuje, iż średnio 12% badanych w poszczególnych województwach przyznało, że zamieszkuje w gospodarstwie, w którym dochodziło do przemocy wobec dzieci. 27% i 22% badanych doświadczyło osobiście od własnych rodziców przemocy fizycznej i psychicznej w dzieciństwie. Dane raportu pokazują też, że z przypadkami przemocy fizycznej wobec dziecka w rodzinie zetknięło się 54% pedagogów szkolnych, 86% kuratorów sądowych, 54% pracowników socjalnych, 48% przedstawicieli służby zdrowia, oraz 67% policjantów (*Krzywdzenie dzieci* 2008).

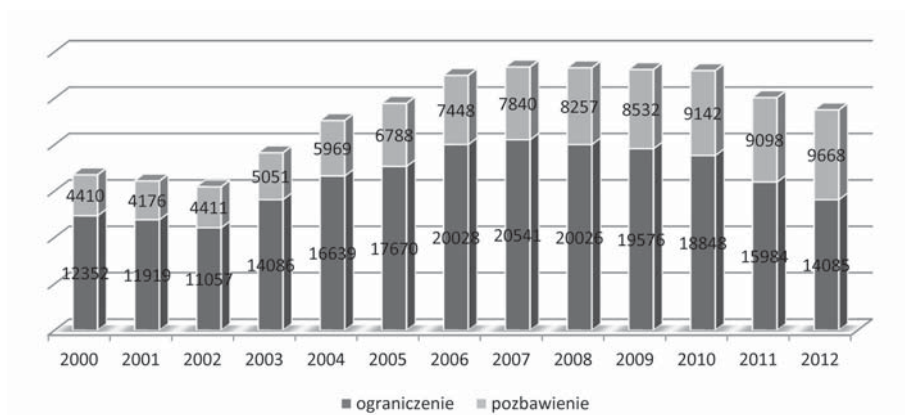
Należy podkreślić, że przemoc wobec dziecka przejawia się w wielu postaciach i w różnych formach zachowań fizycznych i psychologicznych. Często niezwykle trudnych do uchwycenia, zdiagnozowania, często niewidocznych w jakichś raportach czy badaniach. Pewnym sposobem pośredniego ustalania zakresu przemocy wobec dzieci jest też diagnoza jej społecznej akceptacji. Spoglądając na dostępne w tym względzie badania, można powiedzieć, iż w Polsce przemoc przenika mentalność wychowawczą i praktykę postępowania rodziców z dzieckiem. Wskazują na to m.in. badania TNS OBOP dla Rzecznika Praw Dziecka realizowane na reprezentatywnych próbach badawczych od 2011 roku. Pokazują, iż jakkolwiek poziom społecznej aprobaty dla bicia dzieci nieco spada w ostatnich latach, to w roku 2013 wynosił on jeszcze 60% dla tzw. klapsów oraz 37% dla tzw. lania. Należy też traktować jako wysoce niepokojące to, iż niemal co trzeci badany uznał bicie dziecka za skuteczną metodę wychowawczą (rys. 5) (Jarosz 2013). Dane te sugerują raczej ponurą rzeczywistość codziennego wychowywania wielu polskich dzieci.

Równie szkodliwym jak przemoc, a zdaniem niektórych badaczy, wręcz bardziej dewastującym psychicznie, doświadczeniem rodzinnym jest zaniebdywanie dzieci. O rozmiarach tego zjawiska dość trudno jest jednoznacznie wnioskować z powodu poważnych trudności w pozyskaniu rzetelnych danych. Chcąc więc szacować rozmiary doświadczania zaniebdywania przez dzieci w Polsce sięgać musimy do różnych, często pośrednich wskaźników. W raporcie Fundacji Dzieci Niczyje z 2013 roku znajdujemy informację, iż 6% badanych nastolatków wskazało na doświadczenie rodzicielskiego zaniebdania (braku opieki i zaniebdania fizycznego), jak się jednak wydaje nie oddaje ona (z wielu powodów) faktycznego zasięgu zjawiska. Innym ze wskaźników, który może obrazować rozmiary zaniebdania rodziców wobec dzieci ale też jednocześnie nadużywania władzy rodzicielskiej, jest liczba ingerencji sądu we władzę rodzicielską.



Rysunek 5. Społeczna akceptacja dla przemocy wobec dzieci w latach 2011–2013; dane w % dla odpowiedzi „zgadzam się”

Źródło: opracowanie własne na podstawie badań zrealizowanych przez TNS OBOP na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka.



Rysunek 6. Liczba orzeczeń pozbawienia i ograniczenia władzy rodzicielskiej w latach 2000–2012

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Spoglądając na statystyki zauważa się, iż generalnie w ciągu ostatniej dekady nastąpił wzrost przypadków orzeczeń sądów dotyczących władzy rodzicielskiej. Czy należy te sytuację interpretować jako wzrost liczby rodzin za-

grażających swym dzieciom, czy też jest to po części efekt podnoszenia się wrażliwości społecznej na krzywdę dziecka w rodzinie, zmian w zakresie obyczajowej normy „niemieszania się w sprawy traktowania dziecka w rodzinie” i częstszego zgłaszania spraw niewłaściwego traktowania dzieci odpowiednim instancjom, czy też odgrywają tu rolę jeszcze inne czynniki? Także w tym przypadku odpowiedź wymaga wnikliwych wieloaspektowych i wieloskaźnikowych analiz.

Pomijając spekulacje o wzroście czy spadku natężenia zjawiska przemocy i zaniedbywania dzieci, a przyjmując iż stale jest to potężny problem w naszym społeczeństwie, warto podjąć komentarz na temat ograniczania problemu. W tym względzie wydaje się, iż w działaniach należy intensywniej wdrażać rekomendacje, jakie są w tym względzie formułowane na poziomie zaleceń eksperckich czy wręcz politycznych (np. Rady Europy). Wśród nich akcentowane są np.: konieczność prowadzenia rzetelnych badań na temat występowania i uwarunkowań zjawiska oraz jego monitoring (opierając się na rzetelnych statystykach i gromadzonych danych), podnoszenie kompetencji diagnostycznych i interwencyjnych określonych służb i grup zawodowych, intensywne tworzenie form pomocy i wsparcia psychospołecznego dla dzieci ofiar przemocy (Jarosz, Nowak 2012). Warto przy tym zaakcentować to, co jednak najbardziej wybrzmiewa we współczesnych zaleceniach na temat ochrony dzieci przed przemocą, to jest położenie nacisku na różne formy profilaktyki i prewencji, a nie działania wobec zaistniałych i uchwyconych przypadków. Czyli chodzi o działania proaktywne, wobec problemu przemocy i zaniedbywania, w tym o intensywną edukację społeczną realizowaną ogólnie i w różnych grupach społecznych na temat praw dzieci, na temat szkodliwości przemocy oraz na temat pozytywnych sposobów radzenia sobie z dziećmi.

## **Ogólna jakość życia dzieci w społeczeństwie**

Analiza całościowa kategorii jaką jest jakość życia dzieci może się odbywać na podstawie różnych wskaźników. Zazwyczaj uwzględnia się agregację kilku parametrów. Międzynarodowe badania porównawcze dotyczące warunków życia i rozwoju dzieci posługują się w tym celu kilkoma miarami szczegółowymi. Odnoszą się one do obszarów czynników materialnych, zdrowia i bezpieczeństwa, edukacji oraz negatywnych zachowań wśród dzieci a także warunków środowiska (UNICEF 2013a). W tych zestawieniach obraz Polski w rankingu ogólnym (tj. łączna ocena wszystkich wymiarów) okazuje się mało satysfakcjonujący, zajmujemy bowiem 21 pozycję na 29 porównywanych państw. W poszczególnych obszarach tematycznych pomiaru, miejsca Polski



są zróżnicowane; pod względem warunków materialnych zajmujemy 22 miejsce, zdrowia i bezpieczeństwa 18 miejsce, edukacji 9 miejsce, występowania zachowań ryzyka wśród dzieci i młodzieży 19 miejsce, oraz warunków mieszkaniowych i środowiskowych 26 miejsce (tamże). Najlepiej wypada Polska pod względem wskaźników związanych z edukacją obejmujących: upowszechnienie wychowania przedszkolnego, uczestnictwo w edukacji na poziomie ponadpodstawowym, osób w wieku 15–19 lat które nie pracują ani się nie uczą, wyników w teście PISA. Przy czym jeśli chodzi o upowszechnienie wychowania przedszkolnego (procent dzieci od 4 roku życia zapisanych do przedszkoli) Polska zajmuje niechlubne 25 miejsce ze wskaźnikiem (tylko) 76% dzieci z populacji wiekowej. Jednak jak pokazują dane MEN liczba dzieci we wszystkich kategoriach wiekowych (3–6-latki) objętych edukacją przedszkolną systematycznie rośnie; martwi natomiast, niewspółmiernie niska liczba miejsc dostępnych w przedszkolach w porównaniu do liczby dzieci oraz duże dysproporcje możliwości edukacji przedszkolnej pomiędzy dziećmi wiejskimi a miejskimi (UNICEF 2013b). Bardzo niekorzystnie przedstawia się ocena Polski pod względem warunków otoczenia (środowiska) w jakim wznoszą się dzieci. Tu w szczegółowym obrazie wskaźników, sytuacja dzieci polskich na tle dzieci w innych krajach rozwiniętych wygląda zdecydowanie gorzej (np. pod względem liczby pokoi na osobę wskaźnik wynosi 0,8 co umiejscawia Polskę na 25 miejscu w rankingu). Z kolei występowanie problemów mieszkaniowych mierzonych odsetkiem zgłoszenia dwóch lub więcej problemów (spośród: „cieknący dach, wilgoć, zbutwiałe okna”, „zbyt ciemne mieszkanie”, „brak wanny lub prysznicy”, „brak wewnętrznej toalety”) dotyczy niemal 10% gospodarstw z dziećmi.

W perspektywie możliwości uwzględniania różnych wskaźników oddających obraz ogólny jakości życia dzieci, szczególnie ważny wydaje się poziom subiektywnej oceny jakości życia dokonywanej przez same dzieci. Można w tym względzie przytoczyć wyniki pomiaru skalą satysfakcji z życia, według której dzieci w wieku 11, 13 i 15 lat, deklarowały swoje oceny<sup>8</sup>. W zestawieniu rankingowym 29 państw, w którym uwzględnia się odsetek dzieci deklarujących oceny „6” i wyższe, Polska zajmowała w roku 2009/2010 przedostatnie 28 miejsce, z odsetkiem dzieci poniżej 80%, za nami było już tylko jedno państwo – Rumunia (UNICEF 2013a). Pozostałe kraje charakteryzowały się ponad 80% parametrem wysokiej satysfakcji dzieci z życia. Okazuje się też, iż

---

<sup>8</sup> Pomiar dokonywany jest poprzez *Skalę Satysfakcji z Życia*, opartą na pytaniach o ocenę ogólnej satysfakcji z życia na dziesięciostopniowej skali, gdzie ocena „0” oznacza „najgorsze możliwe życie” a „10” oznacza ocenę „najlepsze możliwe życie”.

na przestrzeni dekady (od 2000 do 2010 roku) pozycja Polski pod względem satysfakcji dzieci z życia utrzymuje się na tym samym poziomie.

### **Końcowa refleksja pedagogiczno-polityczna**

Trudno w krótkiej formie przedstawić wyczerpująco propozycje możliwych działań, jakie mogą poprawić warunki życia i rozwoju dzieci w Polsce. Wypada więc jedynie zasugerować główne rozwiązania, które wydają się najbardziej zasadnicze, czy wręcz pierwszorzędowe, których pozytywny wpływ na sytuację dzieci został potwierdzony w innych państwach. W tym względzie warto na przykład zwrócić uwagę na rekomendacje dotyczące wprowadzenia ogólnokrajowego systemu monitorowania sytuacji dzieci i realizacji ich praw<sup>9</sup>, systemu opartego na międzynarodowych standardach i na postulatach ekspertów co do rodzaju wskaźników i rozwiązań proceduralno-metodologicznych w tym względzie<sup>10</sup>. W ramach takiego systemu konieczne jest wprowadzenie ujednoczonego systemu gromadzenia informacji i sprawozdawczości na temat sytuacji dzieci i realizacji praw dzieci (na temat ich warunków życia i rozwoju oraz bezpieczeństwa) na poziomie środowisk lokalnych – gmin i powiatów. Z tym działaniem powiązane jest też prowadzenie rzetelnych analiz naukowych dotyczących dynamiki danych i uwarunkowań istniejących stanów, a także dokonywanie rzetelnych ewaluacji w zakresie wprowadzanych na poziomie państwowym czy lokalnym zmian i rozwiązań dotyczących poprawy sytuacji dzieci.

Innym efektywnym rozwiązaniem byłoby utworzenie, wzorem innych państw, Służb Ochrony Dzieci. Jak pokazuje dotychczasowa praktyka, rozproszenie odpowiedzialności za dzieci w różnych sektorach: zdrowia, pomocy społecznej, wymiaru sprawiedliwości i innych, jest mało funkcjonalną strategią zapewniania dzieciom bezpieczeństwa i odpowiednich warunków życia i rozwoju. Powstanie wyspecjalizowanych podmiotów o wielokierunkowym profilu działań (interwencyjnych, prewencyjnych, profilaktycznych) w stosunku do dzieci i ich otoczenia, wydaje się obiecującym rozwiązaniem w zakresie popra-

---

<sup>9</sup> Chodzi o rozwiązanie zalecane np. w Raporcie OECD z 2009 r. pt.: „Doing better for children” (2009).

<sup>10</sup> Zestaw międzynarodowych standardów wskaźników proponowanych do monitorowania sytuacji dzieci w zakresie przestrzegania praw dzieci przedstawia opracowanie European Union Agency for Fundamental Rights (FRA) (2009) pt.: „Developing indicators for the protection, respect and promotion of the rights of the child in the European Union. Summary report”. Dla analizy jakości życia dzieci są też przedstawiane inne opracowywania, np. Asher, Ivar (eds.) 2009.

wy jakość życia dzieci w Polsce. Rozwiązaniem sugerowanym zresztą Polsce przez agendy międzynarodowe, jak i podmioty krajowe działające w obszarze ochrony dzieci. Bez wątplenia do poprawy sytuacji dzieci przyczynia się intensywne rozwijanie polityki pozytywnego rodzicielstwa. Pozytywne rodzicielstwo jest rozumiane jako taki sposób sprawowania opieki, wychowywania dziecka i tworzenia mu warunków w środowisku rodzinnym i najbliższym otoczeniu, w którym podstawowym celem jest dbałość o interes dziecka, jego pełny rozwój i poszanowanie jego praw. Co jednak istotne, zasadniczymi cechami pozytywnego rodzicielstwa są: zapewnianie dzieciom bezpiecznego i stymulującego otoczenia, tworzenie środowiska pozytywnej edukacji, stosowanie bezprzemocowej dyscypliny, posiadanie realistycznych oczekiwań względem dziecka oraz dbanie o siebie jako rodzica (*Zalecenie CM 2006/19*). Głównymi elementami polityki wspierania pozytywnego rodzicielstwa są:

- wspieranie rodziców w opiece i wychowaniu dzieci przez różne podmioty instytucjonalne i pozainstytucjonalne;
- promowanie edukacji w zakresie praw dzieci i pozytywnego oddziaływania wychowawczego;
- wprowadzanie rozwiązań umożliwiających godzenie pracy zawodowej z życiem rodzinnym;
- odpowiednia polityka wspierania rodzicielstwa realizowana na szczeblu lokalnym.

Kolejnym wyrazistym wskazaniem w zakresie działań systemowych dla poprawy sytuacji dzieci i jakości ich życia jest tworzenie narodowych strategii na rzecz dzieci, jako ustanowionych dokumentów gromadzących i wyznaczających priorytety polityki w różnych resortach i działań na różnych poziomach, w których to strategiach wyeksponowana jest w sposób kompleksowy i wielopoziomowy idea działań państwa wobec dzieci. Realizacja takich strategii powinna być poddawana konsekwentnej ewaluacji. Poza tymi działaniami ukierunkowanymi na poprawę sytuacji dzieci i jakości ich życia, można sugerować jeszcze całą gamę innych o systemowym lub programowym charakterze. Obszary te są szeroko komentowane jako przyszłe, potrzebne kierunki, jako zalecenia i rekomendacje do działań w różnego rodzaju raportach na temat sytuacji dzieci, opracowywanych na poziomie międzynarodowym i państwowym<sup>11</sup>. Wydaje się, iż powinny być lekturą różnych osób kreujących politykę i działania na poziomie państwowym i samorządowym.

---

<sup>11</sup> Rekomendacje te prezentowane są m.in. w: *Doing better for children*, Raport OECD [http://youth-partnership-eu.coe.int/youth-partnership/documents/EKCYP/Youth\\_Policy/docs/Health/Policy/OECD2009-DoingBetterForChildren-Final.pdf](http://youth-partnership-eu.coe.int/youth-partnership/documents/EKCYP/Youth_Policy/docs/Health/Policy/OECD2009-DoingBetterForChildren-Final.pdf) (dostęp: 11.03.2014); *World report*

Problem jednak wydaje się tkwić niestety nie w dostępie do takich zaleceń i wskazań, a raczej w odpowiedzialności określonych podmiotów za kwestie ochrony dzieci i tzw. dobra dzieci, w ich wyobraźni społecznej i priorytetach w realizowanych celach oraz uwzględnianiu skutków działań w wymiarze pomysłowości dzieci.

## Bibliografia

- Ben-Arief A., Casas F., Fronès I., Korbin J. (eds.) (2009). *Handbook of Child Well-being. Theories, Methods and Policies in Global Perspective*, Springer Reference, London 2013.
- Ciczkowska-Giedziun M. (2013), *Rodziny niepełne, [w:] Zagrożenia człowieka i idei sprawiedliwości społecznej*, T. Pilch, i T. Sosnowski (red.), Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa.
- Developing indicators for protection, respect and promotion of the rights of the child in the European Union. Summary report (2009) [http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra\\_uploads/358-RightsofChild\\_summary-report\\_en.pdf](http://fra.europa.eu/sites/default/files/fra_uploads/358-RightsofChild_summary-report_en.pdf) (dostęp: 11.06.2013).
- Doing better for children (2009), [http://youth-partnership-eu.coe.int/youth-partnership/documents/EKCYP/Youth\\_Policy/docs/Health/Policy/OECD2009-DoingBetterForChildren-Final.pdf](http://youth-partnership-eu.coe.int/youth-partnership/documents/EKCYP/Youth_Policy/docs/Health/Policy/OECD2009-DoingBetterForChildren-Final.pdf) (dostęp: 11.03.2014). Raport OECD.
- Dzieci się liczą. Informacja o stanie zagrożenia bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce* (2011), Fundacja Dzieci Niczyje, „Dziecko Krzywdzone” nr 3(36).
- EUROSTAT (2009), Eu-Silc 2009 [http://epp.eurostat.ec.europa.eu/page/portal/income\\_social\\_inclusion\\_living\\_conditions](http://epp.eurostat.ec.europa.eu/page/portal/income_social_inclusion_living_conditions) (dostęp: 10.06.2013).
- Gudbrandsson B (2006), *Dzieci w instytucjach: zapobieganie instytucjonalizacji i alternatywne formy opieki w krajach europejskich* „Dziecko Krzywdzone”, Vol. 17.
- GUS (2009), *Dzieci-rodzina, zdrowie, wychowanie i edukacja* [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/wz\\_dzieci\\_rodzina\\_zdr\\_wychow\\_edu.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/wz_dzieci_rodzina_zdr_wychow_edu.pdf) (dostęp: 12.06.2013).
- GUS (2010), *Ubóstwo w Polsce. Zakres ubóstwa w Polsce w 2009* <http://www.stat.gov.pl/GUS> (dostęp: 11.06.2013).
- GUS (2012a), *Rocznik statystyczny GUS 2012* [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/rs\\_rocznik\\_demograficzny\\_2012.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/rs_rocznik_demograficzny_2012.pdf) (dostęp: 10.06.2013).
- GUS (2012b), *Stan i struktura ludności oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2012* GUS [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LU\\_ludnosc\\_stan\\_struktura\\_31\\_12\\_2012.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/LU_ludnosc_stan_struktura_31_12_2012.pdf) (dostęp: 8.06.2013).
- GUS (2012c), *Dzieci korzystające ze świadczeń pomocy społecznej w Polsce w 2011 roku* [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_14170\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_14170_PLK_HTML.htm) (dostęp: 10.06.2013).
- GUS (2013), dane <http://www.stat.gov.pl/gus/> (dostęp: 10.06.2013).
- Jarosz E. (2013), *Polacy wobec bicia dzieci. Raport z badań 2013*.
- Jarosz E. (oprac.) 2013, *Postawy społeczne wobec bicia dzieci – raport z badań*, [w:] *Informacja Rzecznika Praw dziecka za rok 2012 oraz uwagi o stanie przestrzegania praw dziecka*, Biuro Rzecznika Praw Dziecka, Warszawa.

---

*on violence against children* <http://www.violencestudy.int>. (dostęp: 10.12.2006); E. Jarosz, A. Nowak (2012).

- Jarosz E., Nowak A. (2012), *Dzieci ofiary przemocy w rodzinie. Raport Rzecznika Praw Dziecka. Funkcjonowanie znowelizowanej ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie*, BRPD, Warszawa.
- KGP 2014; [http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/944/50863/Przemoc\\_w\\_rodzinie.html](http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/944/50863/Przemoc_w_rodzinie.html) (dostęp: 16.01.2014).
- Krzywdzenie dzieci w Polsce*. 2008, Raport MPiPS, <http://www.mpips.gov.pl/przemoc-w-rodzinie/przeciwdzialanie-krzywdzeniu-dzieci/art,5457,prezentacja-raportu-krzywdzenie-dzieci-w-polsce.html> (dostęp: 15.03.2014)
- Kwak A. (red.) (2006), *Z opieki zastępczej w dorosłe życie. Założenia a rzeczywistość*, ISP, Warszawa.
- Obuchowska I. (2006), *Dziecko poza rodziną: wychowanie instytucjonalne*, „Dziecko Krzywdzone” nr 17.
- Ogólnopolska diagnoza problemu przemocy wobec dzieci. Wyniki badania*, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa 2013, „Dziecko Krzywdzone. Teoria Badania Praktyka” 2013, nr 3 (Vol. 12).
- Rec 2006/19; *W sprawie strategii wspierania pozytywnego rodzicielstwa*, Rekomendacja Rady Europy.
- Tarkowska E. (2011), *Ubóstwo dzieci w Polsce*, [w:] *Ubóstwo i wykluczenie społeczne w Polsce*, polski raport Social Watch 2010, Warszawa.
- UNICEF (2012), *Ubóstwo dzieci. Najnowsze dane dotyczące ubóstwa dzieci w krajach rozwiniętych*, UNICEF Innocenti Research Centre. Report Card 10/Warszawa.
- UNICEF (2013a) *Warunki i jakość życia dzieci w krajach rozwiniętych. Analiza porównawcza*, UNICEF, Warszawa.
- UNICEF (2013b), *Dzieci w Polsce. Dane liczby statystyki*, E. Falkowska, A. Telusewicz-Pacak (red.), UNICEF, Warszawa.
- Warzywoda-Kruszyńska W. (2012), *Dziedziczenie biedy i wykluczenia zawodowego w perspektywie lokalnej polityki społecznej*, Łódź.
- Zalecenie CM/Rec (2006) 19 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie strategii wspierania pozytywnego rodzicielstwa*, [w:] *Prawa dziecka. Dokumenty Rady Europy*, zbiór i oprac. P. Jaros, BRPD, Warszawa 2012.